

Wskazać nieuczciwych

27 lutego 2017

Niemcy chcą sporządzić ogólnokrajową czarną listę firm naruszających prawo. Celem jej funkcjonowania ma być zablokowanie możliwości zawierania kontraktów federalnych i państwowych firmom, które dopuszczały się wcześniej oszustw.

Według projektu ustawy, do którego dotarła agencja Reuters, firmy uznane za winne poważnego naruszenia prawa nie będą mogły dostawać rządowych kontraktów przez pięć lat. Przy mniejszych przewinieniach okres ten ma wynieść trzy lata. „Celem jest upewnienie się, że rządowe kontrakty będą trafiały wyłącznie do firm działających zgodnie z prawem i stosujących uczciwe praktyki konkurencyjne” – napisano w projekcie.

Według informacji portalu biznes.onet.pl, obecne przepisy umożliwiają zablokowanie kontraktów rządowych firmom winnym korupcji i innym przewinieniom, ale często krajom związkowym i władzom lokalnym trudno jest stwierdzić, czy firma nie ma problemów prawnych gdzie indziej.

Takie bazy danych mają już Berlin, Hamburg i kilka niemieckich krajów związkowych, ale wymiana informacji między krajami związkowymi jest utrudniona, a często różne są też przepisy i kryteria.

Pranie pieniędzy, oszustwa, tworzenie komórek terrorystycznych, porwania i uchylanie się od podatków automatycznie wykluczałyby firmę z kontraktów rządowych. Naruszenie przepisów o pensji minimalnej i innych przepisów pracowniczych również w określonych okolicznościach oznaczałoby zamkniętą drogę do kontraktów.

Ustawa musi jeszcze przejść przez parlament.

Źródło: NowyObywatel.pl